

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Paweł Hochman (spr.) SSO Dariusz Mizera
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa D. F.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W.i (...)Spółce z o.o. w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji i zażalenia pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 20 czerwca 2013 roku, sygn. akt I C 137/13

1. oddala apelację i zażalenie;

2. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W.na rzecz powoda D. F.kwotę 150 ( sto pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 602/13; II Cz 498/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa D. F.przeciwko (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.i (...)Spółka Akcyjna w W.o zapłatę kwoty 4.398,59 zł zasądził:

1. od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.na rzecz powoda D. F.kwotę 3.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty;

2. od pozwanych (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.i (...)Spółka Akcyjna w W.na rzecz powoda D. F.kwotę 1.398,59 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, z tym że zapłata przez jednego z pozwanych w całości lub w części zwalnia pozostałego co do wysokości dokonanej zapłaty;

oraz oddalił powództwo wobec (...)Spółka Akcyjna w W.w pozostałej części. Nadto Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu.

**Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.**

W dniu 21 maja 2012 roku D. F. podróżował w Ł. swym samochodem marki B. (...) o nr rej (...). Przejeżdżając torowisko tramwajowe przy skrzyżowaniu ulic (...) powód uszkodził swój samochód na skutek wjazdu na uszkodzoną nawierzchnię otaczającą torowisko. Szyna tramwajowa z uwagi na ubytek asfaltu w jej pobliżu wystawała ponad powierzchnię jezdni. W chwili szkody powód poruszał się z prędkością 20-30 km/h. Tuż po szkodzie powód wykonał zdjęcia uszkodzonej nawierzchni asfaltu i stanu torowiska. W pojeździe powoda uszkodzeniu uległa: tarcza koła prawego przedniego, opona prawa przednia, tarcza koła prawego tylnego.

Do uszkodzenia kół w pojeździe powoda mogło dojść w okolicznościach podawanych przez powoda tj. w wyniku najechania na krawędź torowiska tramwajowego - przy uszkodzonej nawierzchni otaczającej torowisko - w okolicznościach podawanych przez powoda. W miejscu i okolicznościach wskazanych przez powoda mogło dojść do uszkodzenia następujących elementów; odkształcenia tarczy koła przedniego prawego, uszkodzenia opony przedniej prawej, odkształcenia tarczy koła tylnego prawego oraz uszkodzenia opony tylnej prawej.

Przywrócenie samochodu do stanu sprzed szkody wymagało wymiany tarczy koła prawego przedniego 9x21 oraz tarczy koła prawego tylnego 10x21, które nie nadają się do wymiany z uwagi na fakt, iż producent nie przewiduje naprawy tego elementu. Przy szacowaniu kosztów naprawy zastosowano 15% potrącenie wartości części z uwagi na wcześniejsze zarysowania. Do wymiany zakwalifikowane zostały także opona prawa przednia M.(...)(...)(...)oraz opona tylna M.(...)(...)(...), przy zastosowaniu 50% potrącenie wartości z uwagi na zużycie eksploatacyjne opon. W szacowaniu wysokości naprawy uwzględniono pomiar geometrii zawieszenia. Kalkulacja napraw została wykonana przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych z logo producenta i stawkach za roboczogodzinę obowiązujących w zakładach naprawczych na rynku regionalnym tj. 95 złotych netto. Koszt przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody (przy uwzględnieniu cen części oryginalnych - tarcze kół B., opony M., ich zużycia eksploatacyjnego a także wcześniejszych uszkodzeń oraz przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę obowiązująca na rynku regionalnym) wyniósł 5.878 zł netto tj. 7.230 zł brutto.

Powód dokonał naprawy samochodu w nieautoryzowanym serwisie tzn. wymienił opony i naprawił felgi. Koszt naprawy wyniósł 4.398,59 zł.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu (...)Spółka z o.o. w Ł., które odmówiło uznania zasady swej odpowiedzialności.

(...)zawarło z (...)Spółka Akcyjna w W.(...)umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzoną polisą nr (...), na podstawie której (...)udzielało ochrony ubezpieczeniowej, gdy w związku z prowadzoną działalnością i posiadany mieniem (...)w następstwie czynu niedozwolonego zobowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej polegającej między innymi na uszkodzeniu lub zniszczeniu mienia. Umowa ubezpieczenia zawiera postanowienia dotyczące franszyzy redukcyjnej, to jest ustalonej na kwotę 3.000 zł wartości pomniejszającej odszkodowanie z tytułu zajścia wypadku ubezpieczeniowego. (...)również odmówiło wypłaty odszkodowania.

W związku ze zgłoszeniem przez powoda szkody (...) dokonała oględzin stanu nawierzchni torowiska na skrzyżowaniu ul. (...)- (...), stwierdzając istnienie wyrwy.

Odpis pozwu został doręczony pozwanemu (...)w dniu 27 lutego 2013 r., zaś pozwanemu (...)w dniu 28 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy zważył, iż w pierwszej kolejności należało rozważyć podstawę deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (...)i przesądzić, że podstawę tej odpowiedzialności stanowi art. 415 k.c.

Z ustalonego i w tym zakresie niespornego między stronami stanu faktycznego wynika, że Miasto Ł. jest zarządcą drogi, na której doszło do szkody. Stosownie do art. 2a ust. 2 i art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity - Dz.U. z 2007 r., Nr 19, poz. 115) Gmina Ł. jest właścicielem i była zarządcą dróg, w tym drogi na której doszło do szkody. Pozwanemu (...) Rada Miejska w Ł. uchwałą nr (...) z dnia 3.11.2010 r. powierzyła wykonywanie zadania własnego Miasta Ł. z zakresu lokalnego transportu zbiorowego, a zakres powierzonego stronie pozwanej zadania dotyczył między innymi utrzymania, konserwacji i remontów bieżących infrastruktury torowiskowej na obszarze Miasta Ł.. Były to zadania ciężące na zarządcy drogi zgodnie z art. 20 pkt 4 i 11 ustawy o drogach publicznych.

Szkoda doznana przez powoda jest następstwem niedopełnienia przez pozwane przedsiębiorstwo obowiązków w zakresie utrzymania stanu infrastruktury torowej. Za istnienie ubytku w nawierzchni asfaltowej przy torowisku tramwajowym ponosi odpowiedzialność strona pozwana.

Pozwane (...) wnosząc o oddalenie powództwa podnosiło, że powód nie udowodnił, że do uszkodzenia pojazdu doszło w wyniku najechania na ubytek w jezdni znajdujący się przy torowisku (nie podważając przy tym, że w jezdni na skrzyżowaniu istniał ubytek). Omawiana kwestia została ponad wszelką wątpliwość wyjaśniona opinią biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków P. D., z której bezspornie wynika, że uszkodzenie kół w pojeździe powoda mogło nastąpić wskutek najechania na krawędź torowiska tramwajowego. Opinia ta nie była kwestionowana przez żadną stronę, jest jasna, zupełna i logiczna, a sposób motywowania oraz stanowczość wyrażonych w nich wniosków nie budzi żadnych zastrzeżeń. W kontekście tej opinii brak było podstaw do podważania zeznań powoda w zakresie okoliczności powstania szkody, tym bardziej że powód przedstawił dokumentację fotograficzną obrazującą stan nawierzchni i nierówność torów.

W prawie cywilnym związek przyczynowy jest jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. O odpowiedzialności za szkodę można mówić wówczas, gdy szkoda jest skutkiem określonego zdarzenia, za które ktoś odpowiada. Obowiązuje przy tym koncepcja tzw. adekwatnego związku przyczynowego. O odpowiedzialności przesądza nie sam fakt istnienia łańcucha przyczynowo - skutkowego (choć jest to element konieczny), ale normalność następstw.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że pomiędzy zaniechaniem strony pozwanej w zakresie utrzymania we właściwym stanie infrastruktury torowej a uszkodzeniem samochodu powoda zachodzi adekwatny związek przyczynowy - gdyby stan tej infrastruktury był właściwy do szkody nie doszłoby.

Tym samym, wobec przesądzenia odpowiedzialności pozwanego (...) za szkodę tę także odpowiada pozwany (...) będący ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej. Stosownie bowiem do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jednocześnie każdy z tych pozwanych odpowiada na innej podstawie prawnej. Podstawą odpowiedzialności (...) są przepisy o czynach niedozwolonych, a ubezpieczyciela - umowa.

Należy podkreślić, że ani z przepisów ustawy ani z umowy (art. 369 k.c.) nie wynika, aby istniała między zobowiązanymi solidarność bierna. W tej sytuacji każdy z pozwanych odpowiada wobec powoda według ogólnych zasad za całość świadczenia, zaspokojenie powoda przez jednego z pozwanych zwalnia z długu drugiego pozwanego. Pomiędzy pozwanymi istnieje ścisły związek różnie określany w piśmiennictwie - solidarność niewłaściwa, zobowiązanie in solidum (por. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, „Wyrządzenie szkody przez kilka osób”, Warszawa 1978, str. 121).

Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 k.c, straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkodą w rozumieniu tego przepisu jest różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie.

Wybór sposobu naprawienia szkody jest uprawnieniem poszkodowanego i może nastąpić bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c).

W rozpoznawanej sprawie było dochodzone odszkodowanie pieniężne.

W świetle art. 363 § 2 k.c wysokość odszkodowania powinna być ustalana według cen materiałów i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Rozmiar szkody wynikał z opinii biegłego, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron, przy czym powód dochodził zwrotu faktycznie poniesionych przez siebie kosztów naprawy, które były niższe od odszkodowania wyliczonego przez biegłego.

Z uwagi na franszyzę redukcyjną wynikającą z zawartej umowy ubezpieczenia pozwane (...)ponosi samodzielną odpowiedzialność do kwoty 3.000 zł, dlatego w tym zakresie wobec pozwanego (...)powództwo podlega oddaleniu zaś w zakresie pozostałej dochodzonej pozwem kwoty 1.398,59 zł wchodzi w grę odpowiedzialność obu pozwanych in solidum.

Podstawę zasądzenia odsetek stanowił przepis art. 481 k.c. Zostały one zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 105 § 2 k.p.c. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 7 kwietnia 1975 r., III CZP 6/75, OSNC 1976, nr 2, poz. 27) art. 105 § 2 k.p.c. regulujący obowiązek zwrotu kosztów ciężący na współuczestnikach odpowiadających solidarnie, dotyczy także solidarności niezupełnej in solidum. Ponieważ dopiero w toku procesu pozwany ubezpieczyciel powołał się na franszyzę redukcyjną ograniczającą jego odpowiedzialność w każdej szkodzie o 3.000 zł, pozwani zostali obciążeni solidarnie wszystkimi poniesionymi przez powoda kosztami procesu, na które złożyły się: opłata sądowa -220 zł, wydatki na biegłego - 812,61 zł, koszty zastępstwa procesowego ustalone na kwotę 600 zł stosownie do stosownie do § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r. Nr 461) oraz wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 4 powyższego wyrok, dotyczącego kosztów postępowania złożył pełnomocnik pozwanego (...)S.A. w W.. Zaskarżył w całości ten punkt zarzucając, że pozwany uległ powodowi tylko w 31,8 %, co powinno skutkować uznaniem pozwanego za wygrywającego sprawę i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu odpowiednio do jego wyniku – zgodnie z art. 98 k.p.c.

Następnie pełnomocnik pozwanego (...)S.A. w W.zaskarżył powyższy wyrok apelacją, w części, tj.: w punkcie 2 - w odniesieniu do Pozwanego (...) S.A., w części, ponad kwotę 576,09 zł, tj. w zakresie w jakim zasądza od (...) S.A.na rzecz Powoda kwotę 822,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty. Jak również w zakresie pkt 4 wyroku w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 1, 805 § 2 pkt 1, 822 § 1, 824<sup>1</sup> § 1 Kodeksu cywilnego - poprzez przyjęcie, że powodowi przysługuje od Pozwanego (...) S.A.odszkodowanie w kwocie wyższej niż 576,09 zł.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów postępowania za pierwszą instancją stosownie do wyniku sprawy oraz od powoda na rzecz pozwanego (...) S.A. kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Dodatkowo wnosił, na podstawie art. 382 k.p.c. o dopuszczenie dowodu z dokumentów na okoliczność uprawnienia do odliczenia podatku VAT przez powoda w związku ze szkodą i tym samym konieczności rozliczenia kosztów naprawy według cen netto.

Do twierdzeń i wniosków zawartych w powyższej apelacji przyłączył się pozwany (...)Sp. z o.o. w Ł..

Odpowiedź na zażalenie wniósł pełnomocnik powoda domagał się jego oddalenia jako bezzasadnego i zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja i zażalenie są bezzasadne.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe i dokonał trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności rozpatrzeniu podlegała apelacja pozwanego jako idąca dalej niż wcześniejsze zażalenie. Zaskarżył on w niej rozstrzygnięcie co do wysokości przyznanego powodowi odszkodowania, co automatycznie pociągało za sobą zaskarżenie również rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy nie podziela argumentów przedstawionych przez pełnomocnika pozwanego (...) S.A. mających świadczyć o nieprawidłowym zastosowaniu przepisów art. 363 § 1, 805 § 2 pkt 1, 822 § 1, 824<sup>1</sup> § 1 Kodeksu cywilnego - poprzez przyjęcie, że powodowi przysługuje od pozwanego (...) S.A. odszkodowanie w kwocie wyższej niż 576,09 zł. Zarzut ten w uznaniu Sądu jest całkowicie chybiony.

Wbrew twierdzeniom autora skargi apelacyjnej bezspornym w omawianej sprawie jest jedynie to, że powód, jest podatnikiem podatku VAT. Brak natomiast dowodu pozwalającego przyjąć, że uszkodzony pojazd był użytkowany w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą a tym bardziej, że w związku z tą działalnością powód miał możliwość odliczenia podatku VAT, jaki podlegałby zapłaceniu w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu.

Przedstawiony przez pozwanego w apelacji dowód w postaci oświadczenia powoda o możliwości odliczenia podatku VAT z faktur dokumentujących naprawę pojazdu w związku z kolizją nie ma cech nowości. Okoliczność ta była po części znana Sądowi już na etapie postępowania pierwszo-instancyjnego, gdyż powód już przy zgłaszaniu szkody wskazał, że jest podatnikiem podatku VAT. Ponadto dowód ten nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, z tej również przyczyny, że nie można wykluczyć, że sposób korzystania przez powoda z samochodu w okresie od 21 maja 2012 r. ( data pierwszej szkody ) do 11 października 2012 r. ( data szkody w związku z którą powód złożył wskazane wyżej oświadczenia ) uległa zmianie.

Stosownie do art. 6 KC ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie to na pozwanym (...) S.A. spoczywał ciężar udowodnienia, że powód miał możliwość dokonania odliczenia podatku VAT, co w konsekwencji skutkowałoby zmniejszeniem odszkodowania przyznanego powodowi. Skoro pozwany już od momentu zgłoszenia przez powoda szkody miał wiedzę, że jest on płatnikiem podatku VAT, to na etapie postępowania w pierwszej instancji powinien wnosić o zmniejszenie zasądzonego ewentualnie odszkodowania o należny podatek VAT, wykazując jednocześnie możliwość takiego odliczenia.

W przedmiotowej sprawie powód wykazał, że za dokonaną w warsztacie naprawę uszkodzonego pojazdu zapłacił kwotę, dochodzoną następnie w pozwie oraz, że nie uzyskał z tego tytułu żadnego rachunku czy faktury. Podkreślenia wymaga fakt, że powód nie uzyskując potwierdzenia dokonanej płatności w postaci faktury VAT nie mógł nawet ewentualnie dokonać odliczenia podatku VAT w związku ze szkodą, ponieważ niezbędnym do jego dokonania jest posiadanie dowodu poniesionych kosztów.

W konsekwencji stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż powód poniósł koszty naprawy samochodu w wysokości 4.398,59 zł., dokonując naprawy uszkodzeń samochodu w nieautoryzowanym warsztacie samochodowym.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT, nie obejmuje podatku VAT, ale tylko w zakresie, w jakim poszkodowany podatnik mógł obniżyć podatek należny o kwotę podatku VAT naliczonego przy nabyciu towarów i usług w celu naprawienia szkody. Według przedstawionego poglądu, podatek VAT ma znaczenie cenotwórcze i może wpłynąć na wysokość odszkodowania, ale tylko wtedy, gdy poszkodowany - rekompensując poniesiony uszczerbek majątkowy - efektywnie go poniesie (por. Uchwała SN z dn. 16.10.1998r., III CZP 42/98; Wyrok SN z dn. 18.01.2001r., V CKN 193/00).

Zgodnie z treścią art. 824<sup>1</sup> § 1 KC, w sytuacji, gdy strony umowy ubezpieczenia nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. W omawianej sprawie zasądzone odszkodowanie nie jest zawyżone. Powód dokonał naprawy pojazdu po niższych kosztach niż zostało to określone przez powołanego w sprawie biegłego. Powyższa okoliczność wyklucza również możliwość przyjęcia naruszenia przepisu art. 363 KC.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że odszkodowanie należne poszkodowanemu będącemu płatnikiem podatku VAT, przysługuje w wysokości obniżonej o wartość tego podatku tylko w sytuacji, gdy miał faktyczną możliwość jego odliczenia. Skoro pozwany nie wykazał, że w omawianej sprawie powód mógł odliczyć od zapłacony podatek VAT nie może skutecznie domagać się obniżenia zasądzonego odszkodowania. Reasumując uznać należy, że wysokość zasądzonego przez Sąd Rejonowy odszkodowania odpowiada poniesionej przez powoda szkodie.

Bezzasadne jest również wniesione przez pełnomocnika pozwanego (...) S.A. zażalenie na punkt 4 wyroku, rozstrzygającego o kosztach postępowania.

W artykule 16 ust. 3 Ustawy z dn. 22.05.2003r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U.2013.950) wskazano, że jeżeli świadczenie nie przysługuje lub przysługuje w innej wysokości niż określona w zgłoszonym roszczeniu, zakład ubezpieczeń informuje o tym pisemnie osobę występującą z roszczeniem, wskazując na okoliczności oraz na podstawie prawną uzasadniającą całkowitą lub częściową odmowę wypłaty świadczenia. Informacja zakładu ubezpieczeń powinna zawierać pouczenie o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Pozwany ubezpieczyciel miał więc obowiązek poinformowania powoda o zapisach umowy przewidujących franszyzę redukcyjną oraz o jej wysokości. Pozwane towarzystwo nie uznając swojej odpowiedzialności powinno liczyć się z możliwością wystąpienia przez poszkodowanego na drogę sądową. Zatem w odmowie uznania swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę powinien on zawrzeć stwierdzenie o istniejącej między (...) Sp. z o.o. w Ł., a (...) S.A. umowie fransyzowej i zredukowaniu ewentualnego powództwa przeciwko (...) S.A. o kwotę 3.000 zł. W piśmiennictwie podkreśla się, że uchybienie temu obowiązkowi przez ubezpieczyciela daje sądowi możliwość obciążenia go negatywnymi konsekwencjami w płaszczyźnie kosztów sadowych co miało miejsce w powyższej sprawie. Dlatego też rozstrzygnięcie o kosztach procesu jest w ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 kpc apelację pozwanego oddalił jako bezzasadną, oraz na podstawie art., 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 2 w zw. z § 6 pkt 3 i § 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461).